

Protokół
z XXXII Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego,
która odbyła się w dniu 26 maja 2017 roku, o godz. 9⁰⁰
w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze

Przed rozpoczęciem obrad zebrani uczcili minutą ciszy pamięć zmarłego Jerzego Nalichowskiego – I Wojewodę Dolnośląskiego, który zmarł 24 maja 2017 r.

Ad.1.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego Eugeniusz Kleśta otworzył XXXII Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego i przywitał zaproszonych gości.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że w Sesji uczestniczy 15 radnych (brak radnych J. Kotlińskiego, L. Supierza, R. Mazura oraz J. Pokoja), Rada posiada zdolność uchwałodawczą wymaganą art. 13 ust. 1 ustawy o samorządzie powiatowym, posiedzenie jest prawomocne i Rada może podejmować prawomocne decyzje. Obsługę prawną Sesji zapewniła radczyni prawna Dagmara Mazur. Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ad.2.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta przedstawił porządek obrad XXXII Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego i spytał, czy są co do niego jakieś uwagi lub wnioski formalne.

Wobec braku wniosków, Przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 15 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący Rady Powiatu E. Kleśta stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i stanowi on załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Ad.3.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji 3 punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Jeleniej Górze o stanie bezpieczeństwa sanitarnego na terenie Powiatu Jeleniogórskiego za 2016 rok.

Temat zreferowała Ewa Czyżewska – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Jeleniej Górze.

Na obrady przybył radny J. Kotliński.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:
- Komisja Spraw Społecznych – Przewodniczący Komisji radny Krzysztof Wiśniewski poinformował, że Komisja jednogłośnie wyraziła pozytywną opinię.

Głos zabrał radny G. Truchanowicz: Mam pytanie odnośnie szczepionek... Jest teraz taki bardzo zauważalny trend, że jest grono rodziców, które rezygnuje z tych szczepionek. Jeżeli

rodzic podejmie taką decyzję, że nie szczepi dziecka, to rozumiem, że sprawa jest kierowana do sądu, tak? Rozumiem, że jako instytucja, nadzorujecie to i monitorujecie. Jaka jest tego procedura? Czy jest to karane z tego powodu, że jest to obowiązek? Jakie są konsekwencje tego, że rodzic nie godzi się na szczepienie?

Inspektor E. Czyżewska odpowiedziała: Jest obowiązek poddać dzieci szczepieniom obowiązkowym. Natomiast z innymi wygląda to tak, że część osób odmawia od samego początku. Po pierwszych trzech dniach od urodzenia dziecka są szczepienia, którym należy się poddać. Takich dzieci ze 170 (o których mowa w przedstawionej informacji), jest około 20 na koniec 2016 roku na cały Powiat. Natomiast to pozostałe 150 dzieci podjęło pewne szczepienia i w pewnym momencie zaprzestało. Dla nas podstawą jest rozmowa z rodzicem, ponieważ w takim przypadku, kiedy on już kompletnie zrezygnował z wykonywania szczepień, my wysyłamy do niego upomnienie, że wzywamy do wykonania szczepienia, a on nam coś odpisuje, albo przychodzi i rozmawia. Często jest tak, że rodzic przychodzi i rozmawia i zmienia swoje zdanie. Ale założmy, że nie zmienia tego zadania; wtedy my sporządzamy tytuł wykonawczy i kierujemy go do Wojewody i Wojewoda egzekwuje ten obowiązek; akurat w naszym przypadku upoważniony jest Wojewódzki Inspektor i on to egzekwuje i nakłada na rodzica karę grzywny. Rodzice odwołują się na różnym etapie postępowania. Tak naprawdę Skarbnik Województwa Dolnośląskiego, jedynie w super przypadkach, udało się tę grzywnę wyegzekwować. Sprawy toczą się w sądzie na każdym etapie, bo można zakwestionować każdy krok w postępowaniu administracyjnym. Podsumowując – ta grzywna jest egzekwowalna w drodze postępowania karnego, więc jeśli rodzice odwołują się do sądu, to my musimy poczekać na wyrok sądy, żeby przystąpić do egzekucji. Egzekucja oczywiście nie jest sądowa. Jeżeli rodzic nie odwoła się do sądu po drodze od naszego postępowania, to egzekucja się toczy i jest ściągana grzywna. Dziękuję.

Radny J. Kotliński: Mam pytanie. Czy zostaliście Państwo zaproszeni do udziału w procesie nadzoru nad działalnością firmy „Green Power” i „Hydromet” w Kowarach? Chodzi o możliwość skażenia środowiska, np. zagrożenia ujęć wody, szczególnie jeśli chodzi o Kowary. Tam w pobliżu zlewiska Jedlicy znajduje się zakład utylizacji baterii i to może zaszkodzić. Czy zostaliście Państwo zaproszeni, czy w ogóle zostało to pominięte?

Inspektor Sanitarny E. Czyżewska: Podejrzewam, że sprawą zajmuje się Inspekcja Ochrony Środowiska. My nie zostaliśmy zawiadomieni o tym, że mogą być skażone ujęcia wody. Jeśli chodzi o skażenie wód płynących, zajmuje się tym Inspektor Ochrony Środowiska. Myślę, że nie ma jeszcze takiego niebezpieczeństwa, żebyśmy my musieli interweniować.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXII/164/2017 w sprawie przyjęcia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Jeleniej Górze o stanie bezpieczeństwa sanitarnego na terenie Powiatu Jeleniogórskiego za 2016 rok.

W głosowaniu brało udział 16 radnych.

Wynik głosowania:

za	- 16 osób,
przeciw	- 0 osób,
wstrzymało się	- 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.

Podjęta uchwała oraz informacja przedstawiona przez Powiatowego Inspektora Sanitarnego stanowią załączniki nr 3 i nr 4 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Kleśta na prośbę Doroty Piotrkowskiej (Dyrektor PCZ w Kowarach) wprowadził zmianę w porządku obrad zmieniając kolejność omawianych tematów, na co radni wyrazili zgodę. Porządek obrad po zmianie:

- Otwarcie Sesji.
- Przedstawienie porządku obrad.
- Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia informacji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Jeleniej Górze o stanie bezpieczeństwa sanitarnego na terenie Powiatu Jeleniogórskiego za 2016 rok.
- Informacja o sytuacji Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Kowarach w świetle nowych zapisów odnośnie sieci szpitali w ustawie o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.
- Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Rocznego raportu o stanie realizacji Programu Rozwoju Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016 – 2020” za 2016 rok.
- Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok.
- Zatwierdzenie protokołu z XXXI Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego.
- Sprawozdanie Starosty z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.
- Sprawozdanie Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji z działalności międzysesyjnej.
- Interpelacje i zapytania.
- Oświadczenia radnych.
- Sprawy różne.
- Zamknięcie Sesji.

Ad.4.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad, jakim jest „Informacja o sytuacji Powiatowego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Kowarach w świetle nowych zapisów odnośnie sieci szpitali w ustawie o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych”.

Dyrektor Powiatowego Centrum Zdrowia w Kowarach – Dorota Piotrkowska – przedstawiła prezentację na ten temat. Prezentacja ta stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Na obrady przyszedł radny J. Pokój.

Głos w dyskusji zabrał radny M. Górecki: Pani Prezes, bo tak z pierwszych doniesień medialnych, to grozą zawiąło odnośnie sieci szpitali... Na pewno nie ma żadnego zagrożenia, że szpital w Kowarach przestanie istnieć?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska odpowiedziała: Przedstawienie nam listy szpitali, które wchodzi do sieci szpitali, dla mnie (jako dla dyrektora placówki), jest gwarancją, że szpital wchodzi. Powiem panu, skoro nie mam żadnej grozy i zagrożenia, że 27 czerwca, będę widziała, że szpital widnieje na liście i jest tym szpitalem, który wchodzi w sieć.

Radny M. Górecki: Proszę mi powiedzieć, jak wygląda sytuacja innych szpitali prowadzonych przez Waszą firmę?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: Z tego co wiem, na dzień dzisiejszy możemy powiedzieć, że prawdopodobnie wszystkie nasze placówki wejdą w sieć, bo wszystkie nasze placówki spełniają wymagania, które są określone w rozporządzeniach i w ustawie Ministra Zdrowia.

Głos zabrał radny J. Kotliński: Kiedy ostatnio była Pani na naszej Sesji, tutaj publicznie powiedziała Pani, że gwarantuje Pani, że będzie przystanek w okolicy nowej przychodni i że będzie zrobiony dojazd. Nie wiem, czy Pani Prezes tam wjeżdżała... Chyba, że ma Pani samochód terenowy, to przez ten wysoki krawężnik na pewno łatwiej Pani przejechać, niż „zwykłemu Kowalskiemu”, bo tam można zerwać miskę olejową. Nic się w tym zakresie nie zmieniło. Miał być przystanek „na żądanie”, żeby umożliwić dojazd pacjentów, np. z ul. Wiejskiej. Tam nic się nie dzieje w tym zakresie, więc gdyby Pani jednak dała nadzieję, że to się zmieni...

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: Absolutnie się z Panem radnym nie zgodzę, że to tylko nadzieje. To, co powiedziałam na Sesji w grudniu, faktycznie zostało zgłoszone i napisaliśmy do Burmistrza Kowar specjalne pismo z prośbą o spełnienie wszystkich formalności, przede wszystkim, jeżeli chodzi o postawienie znaku B1 (z tego, co pamiętam) bezpośrednio przy przychodni i te formalności na dzień dzisiejszy są kontynuowane, bo czekamy na informację bezpośrednio od Urzędu, czy już możemy formalnie przekazywać dalej sprawę do PKS-u. Mówiłam Państwu również, że spotkałam się z dyrektorem PKS-u w Jeleniej Górze i ustaliliśmy, że jeżeli wszystkie formalności będą spełnione, to ten znak, w jedną i w drugą stronę, zostanie postawiony. To nie jest tak, że to są nadzieje, to będzie zrealizowane. Jeżeli chodzi Panu o wjazd, to muszę Panu powiedzieć, że nie wjeżdża się od strony wysokich krawężników, tylko od strony zakładu opiekuńczo-leczniczego, gdzie jest bardzo duża brama wjazdowa i gdzie przez cały czas wisiała tablica informacyjna z oznaczeniem, że tu jest wjazd do przychodni. Może wyjaśnię Państwu pewną rzecz – udało nam się i jesteśmy już właścicielem całości budynków, które są na terenie ul. Jeleniogórskiej i możemy już rozplanowywać wjazdy i drogi, które są na tym terenie. Planujemy więc, że ten wjazd będzie zupełnie inaczej wyglądał i będzie bardziej dogodny dla naszych pacjentów, bo będzie bezpośrednio przy przychodni.

Radny B. Chodak: Państwo tak zmieniliście oblicze tego szpitala, że trudno sobie wyobrazić sytuację, w której on nie wszedłby do sieci szpitali. Proszę mi powiedzieć, jakiego poziomu finansowania się Pani spodziewa – korzystniejszego, czy mniej korzystnego? To po pierwsze. Po drugie – ważny jest również poziom marszałkowskiego szpitala. Czy on będzie na poziomie wyższym, a jeżeli tak, to czy będą placówki konkurencyjne, czy komplementarne?

Obrady opuścił radny K. Wiśniewski.

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska odpowiedziała: Zasada jest taka, że placówka ma otrzymać finansowanie, jeżeli chodzi o to, co będzie ryczałtowe, na bazie tego, co wypracowała w 2015 roku wraz z nadwykonaniami. Jak pytaliśmy się z innymi dyrektorami szpitali, jak wyglądała jednostka – bo musicie Państwo pamiętać, że my bazujemy też na jednostce i jesteśmy opłacani za punkt... A więc pytaliśmy się, jak wygląda opłacalność za dany punkt i czekamy na informacje, bo jednak wykonanie jest wykonaniem za rok 2015, natomiast liczymy na to, że ten punkt będzie większy niż na dzień dzisiejszy. Czekamy więc jeszcze na pełną informację, bo takiej nie mamy. Odpowiadając na Pana drugie pytanie – rozumiem, że chodzi Panu o szpital wojewódzki w Jeleniej Górze. Jeśli chodzi o to, czy jest on dla nas

uzupełnieniem, czy też nie, to muszę powiedzieć Panu, że oni borykają się z takimi samymi problemami, jak my, tylko że my, oczywiście, w mniejszym stopniu. Oni są o wiele większą jednostką i wiadomo, że oni będą mieli zupełnie inny ryczałt i w o wiele większym zakresie niż my. Mamy natomiast też świadomość tego, że my jesteśmy szpitalem powiatowym i bardzo chcemy też zabezpieczać ten zakres, który mamy dla naszych pacjentów z Powiatu Jeleniogórskiego. Uzupełniamy się też, jeżeli chodzi o podobne zakresy lecznicze i zabiegowe. W pełni staramy się współpracować też pomiędzy lekarzami i dyrekcją, żeby to zapewnienie dla pacjentów pewnych usług leczniczych było w jedną i w drugą stronę.

Głos zabrał radny J. Lachowicz: Często na terenie Powiatu brakuje lekarzy i pielęgniarek – jak to wygląda u nas w naszym szpitalu?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: Faktycznie tak jest, jak Państwo wiedzą i też wszystkie media o tym mówią, że jest problem z pozyskaniem i lekarzy i pielęgniarek. My na dzień dzisiejszy (może dlatego, że jesteśmy stabilną placówką) nie mamy takiej sytuacji. Na dzień dzisiejszy nie borykamy się z aż takimi problemami, z jakimi borykają się inne placówki zdrowia. Mamy więc pełne zabezpieczenie, jeżeli chodzi o kadrę lekarską i kadrę pielęgniarską oraz personel niższy. Nie przeczę jednak, że nie spotykamy się z takimi problemami... Oczywiście, że się spotykamy i mamy świadomość, np. jeżeli przychodzi okres urlopowy, czy nasi lekarze chcą czasami pracować mniej godzin. Musimy zabezpieczyć szpital od początku do końca i również poszukujemy cały czas. Jesteśmy jakby w permanentnej rekrutacji i cały czas wyszukujemy specjalistów, bo musimy mieć zabezpieczenie. Podsumowując – tak, mamy problemy, jak wszystkie placówki medyczne.

Radny J. Kotliński: Proszę uchylić nam rąbka tajemnicy, skoro cały ten wielki teren jest w Państwa władaniu... Wiem z ostatniej Sesji, że wycofaliście się z budowy wielkiego ośrodka geriatrycznego, a takie były początkowo plany, związane z tym miejscem. Co tam w takim razie będzie? Czy to będzie związane z działalnością służby zdrowia, czy to będzie jakaś działalność komercyjna?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska odparła: Bardzo dziękuję, że Pan radny porusza tą kwestię i że się tym interesuje. Chciałabym tylko powiedzieć, że jesteśmy w fazie ustalania pełnej strategii tego, co ewentualnie może powstać w tym miejscu i jak ten teren zostanie całkowicie zagospodarowany. Mam nadzieję, że ewentualnie na przyszłej Sesji będziemy mogli przekazać państwu taką informację.

Radny S. Celt: Mam pytanie w formie organizacyjnej... Pięknie wygląda szpital; Państwo zajmujecie się różnymi placówkami; wszystko jest piękne i wyremontowane... Wspominała Pani, że jeszcze II piętro będzie remontowane...

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: Już jest remontowane.

Radny S. Celt kontynuował: Wiem, że jeszcze kilka oddziałów czeka na remonty. Kiedy będą one realizowane?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: To, co mogę Państwu przekazać na dzień dzisiejszy, jak już powiedziałam na samym początku, faktycznie, od paru miesięcy trwa bardzo intensywny remont na II piętrze i też, jak powiedziałam – jest to całe piętro, które będzie przeznaczone pod zakład opiekuńczo-leczniczy, który będziemy przenosić z ul. Jeleniogórskiej. Kolejne

inwestycje, które mamy nadzieję, że zaczną się w jakimś najbliższym okresie czasu, to na pewno będziemy remontować kolejną część szpitala pod hospicjum i kolejną część szpitala będziemy remontować pod rehabilitację ambulatoryjną. Jak Państwo wiedzą, szpital ten nie jest małym szpitalem, tylko jest to bardzo duży budynek i tych przestrzeni też jest dużo niezagospodarowanych, więc idziemy kawałek po kawałku i modernizujemy następne części. Reasumując – najpierw hospicjum, potem rehabilitacja ambulatoryjna, potem reszta oddziałów. Na tym oddziale zerowym, który kiedyś stał zupełnie pusty, teraz jest piękny, wyremontowany, zmodernizowany oddział ginekologii z nowym sprzętem dla naszych pacjentek. Powiem też uzupełniająco, że jeżeli chodzi o hospicjum i rehabilitację ambulatoryjną, staramy się zrobić wszystko; ja w tym momencie czekam, żeby architekci przyjechali do nas i zobaczyli, co można zrobić od początku do końca, by to było zgodne z wszelkimi wymaganiami i żeby zagospodarować cały dół i żeby ten cały dół był zmodernizowany i wyremontowany, a potem będziemy szli dalej do góry, żeby uzupełnić poszczególne oddziały.

Wicestarosta P. Kwiatkowski: Przypomnijmy sobie, że w ostatnim czasie doszło do wewnętrznych strukturalnych zmian organizacyjnych. Całość rozliczeń obsługi finansowej jest już we Wrocławiu i nie jesteście samodzielnym bytem w kategoriach księgowych, tylko jesteście obsługiwani we Wrocławiu. To jest ten jeden z elementów, jaki w całej sieci wewnętrznej został wprowadzony i to w jakiejś mierze wpływa na określone koszty. Druga kwestia – musimy mieć świadomość, że całe nakłady inwestycyjne, jakie są tam czynione, są czynione przez właściciela. Właścicielem jest „EuroMediCare” z Wrocławia. Na koniec, Pani Dyrektor, proszę ujawnić Radzie, jak się kształtowały przychody w ubiegłym roku i jakim wynikiem zakończyliście tą swoją działalność. Po drugie – czy na pewno do końca roku będziecie funkcjonować na ul. 1 Maja i później już porzucicie ten obiekt? Pytam, gdyż szukamy ewentualnego nabywcy tego obiektu. Na koniec już ostateczny, to jak wygląda sprawa reprezentacji Powiatu w Radzie Nadzorczej?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska: Odpowiadając na pierwsze pytanie, absolutnie nie zgodzę się z tym, że nie jesteśmy samodzielnym bytem. Jesteśmy od początku do końca samodzielnym bytem z pełnymi pełnomocnictwami od Zarządu z Wrocławia. Jesteśmy spółką z o. o., która rozlicza się samodzielnie z pełni przychodów i z pełni kosztów. Faktycznie, tak jak Pan Wicestarosta powiedział, część rzeczy, ale tylko w kwestiach organizacyjnych, została „wyrzucona” do Wrocławia, dlatego, żeby inne placówki również mogły korzystać z pełnych dobrodziejstw. Faktycznie więc, jeżeli chodzi o kwestie księgowo, zostało to „wyrzucone” do centrali i tam są obrabiane zakresy spółki; natomiast jeżeli chodzi o kadry i inne rzeczy – wszystkie są dalej gwarantowane na miejscu w placówce i niczym się to nie różni. Druga odpowiedź – nie przedstawię Państwu przychodów za 2016 rok i wybaczone mi w tym momencie, ponieważ nie było jeszcze Walnego Zgromadzenia. Walne Zgromadzenie będzie na początku czerwca. Pozwolą Państwo, że po tym, jeżeli taka będzie wola Rady, to z ogromną przyjemnością stanę przed Państwem i przedstawię te wyniki od początku do końca, jeżeli chodzi o sferę przychodową i kosztową. Co do trzeciego pytania – zasięgnęłam opinii prawnika i zgodnie z naszą informacją taka osoba nie musi mieć egzaminu państwowego (jeżeli o to Panu chodzi) do Rady Nadzorczej. Kolejna odpowiedź (w sprawie budynku na ul. 1 maja) – podziękowałam już bardzo, że tutaj nam Państwo gwarantują miejsce na rehabilitację ambulatoryjną. Czekam na to, żebyśmy spięli te wszystkie inwestycje w jedno i żebyśmy rozplanowali ten dół szpitala do pewnej modernizacji i do remontu.

Czekam więc na wizytę architektów i działu inwestycyjnego, żeby tylko nam się określiło, jakie pieniądze są nam niezbędne do tego, żeby wyremontować część pod rehabilitację ambulatoryjną i czy to gwarantuje nam przeniesienie kontraktu z jednego miejsca na drugie. Pozwólcie więc Państwo, że ja w ciągu miesiąca dam Państwu znać, bo z tego, co ustaliliśmy między sobą, to mamy taką gwarancję, że do końca roku możemy być jeszcze w tym budynku. Jeszcze raz bardzo Państwu za to dziękujemy. To też nie jest tak, że my nic tam nie robimy, bo ostatnio łątaliśmy dach i robiliśmy w środku modernizację dla naszych pacjentów, którzy przychodzą do tej przychodni na zabiegi. Zostały poczynione też pewne prace modernizacyjne – pomalowaliśmy ściany w środku. Mam nadzieję, że utrzymujemy ten budynek w takim stanie, w jakim by sobie Państwo życzyli.

Głos zabrał jeszcze radny B. Chodak: Kiedyś uchwała 204 zburzyła finanse Powiatu w starym wydaniu. Zobowiązania płacowe podejmowane przez Ministrów były nieprzenoszone na dochody i skutkowały turbulencjami. Z taką sytuacją mamy do czynienia również teraz – Minister Zdrowia podjął zobowiązania w stosunku do pielęgniarek; słyszy się o proteście ratowników medycznych. Jak Państwo znajdujecie się w tej sytuacji?

Dyrektor PCZ D. Piotrkowska odpowiedziała: Staramy się gospodarować polityką płacową. Prowadzimy też cały czas rozmowy ze związkami zawodowymi, żeby to było stabilnie i ekonomicznie z pewnego punktu widzenia. Staramy się też zabezpieczać wymagania naszego personelu tak, aby nie było takich sytuacji, o których Pan mówi. Faktycznie mówi się też o tym, że w jakimś okresie czasu powinna wejść nowa ustawa dotycząca też płac pracowników Służby Zdrowia. W pewnym sensie czekamy na to, bo też wpływa to na nasze przychody. Na dzień dzisiejszy mamy taką gwarancję, że NFZ gwarantuje te podwyżki, o których Pan mówi; to znaczy, nie podwyżki, tylko dodatki dla pielęgniarek. Dla reszty personelu musimy robić jakieś ruchy płacowe z własnego budżetu, który mamy, żeby ta gospodarka budżetowa była przede wszystkim stabilna i żeby pracownicy byli usatysfakcjonowani.

Bardzo dziękuję i do zobaczenia na kolejnej Sesji.

Ad.5.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia „Rocznego raportu o stanie realizacji Programu Rozwoju Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016 – 2020” za 2016 rok.

Sprawę zreferowała Beata Kozińska – Dyrektor Wydziału Rozwoju i Obsługi Technicznej, która przedstawiła prezentację na ten temat. Prezentacja ta stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Rewizyjna – Przewodnicząca Komisji Wiesława Bąk oznajmiła, że opinia na ten temat jest pozytywna;
- Komisja Spraw Społecznych - Wiceprzewodniczący Komisji Bogdan Kamiński poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię;
- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu Sekretarz Komisji Jarosław Kotliński oznajmił, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla projektu uchwały jest pozytywna.

Głos zabrał radny J. Kotliński: Chciałbym zwrócić uwagę, że martwi mnie tylko nieharmonijność rozłożenia tych zadań, bo to znaczy, że jesteśmy takim Powiatem, w którym skupiamy się przede wszystkim na działaniach prospołecznych, czyli zabezpieczenia bytu i podstawowych potrzeb naszych mieszkańców, natomiast bardzo mało inwestujemy w rozwój, bo tam gospodarka była na samym dole. Ale najbardziej mnie martwi to, że mało inwestujemy w środowisko, bo naszym walorem jest jednak środowisko i jego ochrona, bo jeżeli nie zrealizujemy tej strategii, która jest zapisana, czyli podstawowych elementów rozwoju turystycznego. Jeżeli nie będziemy dbali o środowisko, to nie będzie to dobre. Oczywiście nie możemy zaniedbywać mieszkańców, ale może poprawa ich zasobów finansowych pozwoliłaby na to, że my możemy odstępować od pewnych zadań, a tego nie da się osiągnąć bez dbałości o środowisko.

Starosta A. Koniecznyńska: Zaraz oczywiście uzupełni Państwu Pani Dyrektor, ale chciałam powiedzieć, że nie jest to tak, że nie dbamy. Prowadzimy programy; chociażby program, który prowadzimy wraz z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska - dotacje do usuwania azbestu. Dokładamy środki Gminom, a właściwie właścicielom, za pośrednictwem Gmin, dodajemy do wkładu własnego. Także ta dbałość o środowisko w takim zakresie, jakie mamy kompetencje, jest wykonywana.

Radny J. Kotliński: Ad Vocem. Ja to rozumiem. To po prostu taka refleksja, a nie zarzut, że należałoby jednak zwrócić na to uwagę, bo statystyka tych słupków jest najbardziej krzywdząca. Według statystyki robimy za mało, a powinniśmy zmierzać ku harmonijnemu rozwojowi.

Starosta A. Koniecznyńska: Mogę tylko dodać, bo też tutaj mówiliśmy o gospodarce... My nie rozwiniemy gospodarki, natomiast możemy wspomóc lokalnych przedsiębiorców swoimi działaniami. Jesteśmy regionem turystycznym, zatem to, co możemy robić, to wspierać ten rozwój turystyki, a przy tej okazji rozwijają się różne inne przedsiębiorstwa, nie tylko z branży turystycznej, bowiem trzeba będzie dostarczyć opieki medycznej, odpowiedniej infrastruktury... To nie jest tak, że jeżeli my podejmujemy działania, które dotyczą stricte promocji turystyki na naszym regionie, to nie wspieramy rozwoju przedsiębiorczości. Oczywiście nie są to takie działania wprost, ale one są, także naprawdę, na tyle ile możemy, promujemy. Uczestniczymy w otwarciach nowych przedsiębiorstw na naszym terenie, a to znaczy, że przedsiębiorcy dostrzegają ważną rolę Powiatu w promocji naszego regionu.

Radny J. Pokój opuścił obrady.

Przewodniczący Rady E. Kleśta: Myślę, że jeden wniosek z tego wynika - każdy program jest bardzo dobry, tylko zawsze jest jeden mały szczegół, czyli finanse; to, co dotyka wszystkie samorządy - dostępność do środków finansowych, które pozwoliłyby realizować te programy w szerszym zakresie.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXII/165/2017 w sprawie zatwierdzenia „Rocznego raportu o stanie realizacji Programu Rozwoju Powiatu Jeleniogórskiego na lata 2016 – 2020” za 2016 rok.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za - 15 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta wraz z raportem stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Ad.6.

Przewodniczący Rady Eugeniusz Kleśta przeszedł do realizacji punktu porządku obrad dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie zmian w budżecie Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok.

Sprawę zreferowała Skarbnik Powiatu Grażyna Bojęć.

Przewodniczący poprosił o przedstawienie opinii Komisji na temat projektu uchwały:

- Komisja Spraw Społecznych - Wiceprzewodniczący Komisji Bogdan Kamiński poinformował, że Komisja wyraziła pozytywną opinię;

- Komisja Rozwoju i Promocji Powiatu Sekretarz Komisji Jarosław Kotliński oznajmił, że Komisja wyraziła pozytywną opinię.

- Komisja Budżetu Finansów i Majątku Powiatu - Przewodniczący Komisji Bogusław Chodak poinformował, że opinia dla tego projektu uchwały jest pozytywna.

Przewodniczący Rady Powiatu Jeleniogórskiego E. Kleśta poddał pod głosowanie treść uchwały Nr XXXII/166/2017 w sprawie zmian w budżecie Powiatu Jeleniogórskiego na 2017 rok.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za - 15 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób.

Przewodniczący stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie. Uchwała ta stanowi załącznik nr 8 do niniejszego protokołu.

Ad.7.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z obrad XXXI Sesji Rady Powiatu Jeleniogórskiego.

W głosowaniu brało udział 15 radnych.

Wynik głosowania:

za - 15 osób,

przeciw - 0 osób,

wstrzymało się - 0 osób

Przewodniczący stwierdził, że protokół został przyjęty jednogłośnie.

Ad.8.

Kolejnym punktem porządku obrad było przedstawienie sprawozdania Starosty z prac Zarządu w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady przedstawił nowe zasady przebiegu tego punktu – dozwolone są pytania wyjaśniające. Dotyczy to tego oraz kolejnego punktu porządku obrad.

Sprawozdanie to przedstawiła Starosta A. Koniecznyńska; stanowi ono załącznik nr 9 do niniejszego protokołu.

Radny A. Sztando opuścił obrady.

Wicestarosta P. Kwiatkowski uzupełnił: Dopowiem sprawy, które nie były wprost przedmiotem obrad, ale są problemem Powiatu, Rady i Zarządu. Rozpocznę od tego, że otrzymaliśmy (oczekując od pewnego czasu) decyzję Ministra Finansów w sprawie rozłożenia nam na raty zwrotu subwencji, niesłusznie pobranej za 2011 rok. Ta decyzja mówi o tym, że rozkłada się nam całą kwotę – 2 mln 200 tys. zł – na 7 rat, czyli do końca przyszłego roku. W tym roku obciążenie to wyniosłoby 943 tys. zł, a są to środki, których w budżecie nie mamy skalkulowane. Najprawdopodobniej dzisiaj, w związku z tym, że Pani Skarbnik przygotowała nowy wniosek, wnoszący ażeby jednak rozłożyć to nam na 20 rat – ten wniosek będzie dzisiaj przyjmowany na posiedzeniu Zarządu. Jaki będzie efekt, to nie wiemy, ale w tym wystąpieniu po raz pierwszy wpisujemy tezy, które wygłosiłem przy uchwalaniu budżetu, że niewykluczone, że zostaniemy dotknięci albo programem naprawczym, albo w roku następnym budżet zostanie nam nadany przez Regionalną Izbę Obrachunkową. Generalnie jest to rzecz bardzo niedobra i niebezpieczna i nawet, jeżeli będziemy mieć wolne środki, którymi moglibyśmy sprawy obsłużyć, to później będzie nam brakowało zdolności do tego, żeby wieloletniej prognozie pokazać, że trzymamy wskaźniki. Powinniśmy mieć świadomość, że ta sytuacja jest dla nas bardzo niedobra i jeżeli by nie doszło do wydłużenia spłaty tych rat, to będziemy dotknięci albo programem naprawczym, albo nadaniem nam tego budżetu na przyszły rok przez RIO. Powinna nam towarzyszyć ta świadomość, że jest ciężko i trudno. Drugi temat, to są sprawy w Oświacie. Przypomnę, że uchwaliliśmy budżet z deficytem ok. 1,5 mln zł i jakie działania są w tej materii robione, to Rada powinna wiedzieć. Z jednej strony wiemy, że będą możliwości zabiegania o rezerwę MEN-owską 04... Jaki to będzie poziom, to dzisiaj z Dyrektorem Urbańskim nie jesteśmy w stanie doprecyzować, ale do 5 lipca składa się wnioski... Jaka będzie decyzja, ile otrzymamy środków w stosunku do wniosku; przypomnę, że w roku ubiegłym było to 80% z ułamkami w stosunku do tego, co zostało złożone w postaci wniosku. Dodatkowo w Oświacie są prowadzone działania oszczędnościowe i one są ujmowane w arkuszach organizacyjnych, nad którymi Pan Dyrektor Urbański aktualnie pracuje. Nie da się ukryć, że materia jest na tyle złożona, że dopiero po naborze, który kończy się na początku roku szkolnego... To pole manewru na końcu czerwca jest stosunkowo nieduże, ale będziemy wiedzieli jak sytuacja w tej materii się rozwija. Chcę powiedzieć jeszcze o 2 kwestiach w zakresie Oświaty, o których radni wiedzieć powinni. W tym roku po raz pierwszy jest wdrażany nowy program systemu informacji oświatowej. Powoduje on, że wszelki przepływ informacji pomiędzy jednostkami organizacyjnymi Oświaty, a Ministerstwem, będzie usprawniony i będzie obejmował wpisywanie nawet takich danych, jak pesel i każdy wychowanek, każdy uczeń i każdy nauczyciel będzie również odnotowywany w tym całym systemie. Możliwości w tej materii bardzo się ograniczają, jeżeli chodzi o jakieś dane, które by były nieprecyzyjne. Jedną z pocieszających informacji w tej powodzi trudnych spraw jest to, że Pan Dyrektor Urbański, jako tropiciel samorządowego zła, odkrył pewną pozytywną sprawę... Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, ze strony skarżącego jednego z Powiatów, uchylił decyzję Ministra Finansów o zwrocie niesłusznie pobranych subwencji. Żeby radni wiedzieli, jakimi przesłankami kierował się WSA – rzecz dotyczyła 2011 roku i Sąd nawiązując do przepisów

obowiązujących tamtym okresie ustalił, że te przepisy były na tyle nieprecyzyjne, że nie kwalifikowały w sposób wychowana w, np., Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym, gdyż zapis mówiący o tym, że od zgłoszenia i zarejestrowania danych dokumentów tego wychowanka, do jego ewentualnego dotarcia do placówki, to miejsce jest rezerwowane i na to powinna być naliczana subwencja, gdyż w pewnej chwili ten wychowanek się pojawia i koszty należy ponosić. Odwoływano się więc do pewnych przepisów, które nie były precyzyjne. Niewykluczone, że z Dyrektorem Urbańskim, w konsultacji z Radcą Prawnym, spróbujemy poszukać, czy mamy szansę na określoną obronę naszych środków na tym etapie, na jakim jesteśmy, bo przypomnę, że z godnością przyjęliśmy na klątę decyzję za 2010 rok. Może jeszcze 3 kwestie, gdyż radni są na pewno zainteresowani tymi tematami... Nasze relacje, nie tylko z Gminą Podgórzyn, które przewijają się tutaj na Sesjach, w kwestii mostu i kawałka drogi w Przesiece, ale również z Gminą Jeżów Sudecki. Z Gminą Jeżów Sudecki prowadzone są rozmowy w kwestii dofinansowania końcowego etapu budowy drogi Jeżów – Czernica. Decyzje mogą zapaść 7 czerwca. Władza Gminy aktualnie liczy, kalkuluje i daje nam pewne nadzieje. Jeżeli chodzi o drogę w Marczykach – jest już po przetargu i jest w fazie przebudowy. Wystąpiliśmy do władz Gminy z oczekiwaniem, że również władze Gminy Podgórzyn dołożą się do tej drogi. Dwóch członków Zarządu, w mojej skromnej osobie i Pana Andrzeja Walczaka – byliśmy na Sesji w Podgórzynie i tam doszło do wymiany poglądów w sprawach i jest określony program współpracy, który strony muszą zaakceptować, jeżeli mają się dogadać. Punktem wyjścia jest przejęcie drogi na Słonecznej Dolinie, gdzie trwają intensywne prace, związane z budową osiedla Muzyczna Dolina. W tę drogę inwestowaliśmy wspólnie, deklaracja Gminy była jednoznaczna, a ciągle podnoszone są jakieś przesłanki, że Gmina nie chce tego sfinalizować. Znaczna część radnych zainteresowana jest rozwojem sytuacji w sprawie projektu na 27 42, czyli na tym łączniku między 367, a 366 (Mysłakowice – Miłków). Obyło się kilka spotkań z projektantem. Dzisiaj możemy powiedzieć, że od strony technicznej projekt zostanie wykonany w sposób wyrazisty, czytelny i spójny; od strony kosztowej całe przedsięwzięcie będzie podzielone z możliwością etapowania i w tej materii będzie kilka możliwości, ażeby zadanie realizować, gdyż całości nie da się za jednym razem, gdyż ciągle liczymy na środki zewnętrzne. Jest również wypracowana koncepcja budowy ronda w okolicy stacji Orlen w Podgórzynie. To zadanie ma być wyłączone z tego zadania szkód powodziowych, więc może być dofinansowane z zupełnie innego programu. Na sam koniec powiem o 2 nieudanych przetargach na Czernicę, gdyż koszty zaoferowane przez wykonawców przebijały nasze możliwości o około 400 tys. zł i jest ogłoszony trzeci przetarg. Podobnie bezskuteczne przetargi były na remont tutaj (na ul. Kochanowskiego 10), tego zadania głównego, podobnie jak na przebudowę parkingu tu, na zapleczu ul. Kochanowskiego 10. Naprawdę już na sam koniec powiem, że sprawa spalarni i sprawa elektrośmieci jest pod baczna obserwacją Zarządu i na dzisiaj możemy powiedzieć, jak wygląda sytuacja. Jeżeli chodzi o spalarnię – inwestycja jest wstrzymana i nadzór nad nią przejął Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego; nie z tego względu, że kolega radny Jarosław Kotliński wygłosił płomienne przemówienie na Sesji, ale z tego względu, że tam należy dostosować projekt do tego stanu, jaki ma być tam realizowany. Samo przedsięwzięcie jest w obróbce społecznej, technicznej i nowatorskiej gdzieś od 2008 r. Jeżeli pojawią się nowe informacje, to oczywiście będziemy Radę informować. Sprawa elektrośmieci i tego przedsięwzięcia w Kowarach – ona nie wyszła poza płotki Kowar i żadna struktura powiatowa nie ma aktualnie żadnego odniesienia w tej materii, gdyż są prowadzone prace nad warunkami środowiskowymi i to wszystko jest kompetencją Burmistrza i władz Kowar.

Radny M. Górecki opuścił obrady.

Radny J. Kotliński zabrał głos: Jestem zdziwiony, Panie Wicestarosto, że wszyscy wiedzą, że tam jest prowadzona działalność... Działalność z naruszeniem prawa, ponieważ jednostka nie otrzymała pozwolenia środowiskowego. Pytanie jest więc takie, czy my musimy czekać, aż

wybuchnie tam jakiś skandal środowiskowy, czy też możemy poprosić – takie deklaracje padały na wyjazdowym posiedzeniu Komisji Rozwoju i Promocji Powiaty – o interwencję, porozmawianie, przymuszenie? Zobowiązaliśmy się, że uruchomimy nasze służby, a nie robimy nic. Rozumiem, że to się powinno zmienić? Tam się takie rzeczy dzieją, że jestem zdziwiony, że czekamy na to, aż będą procesy prawne... Procesy prawne będą trwały z 5 lat, potem to zamkną, a my będziemy mieli bombę ekologiczną i znowu będziemy pozyskiwali środki z UE... Tak, jak przed chwilą zrobiliśmy porządek z silosem poudarowym, tak teraz będziemy porządkowali po tych elektrośmieciach. Ja tego nie rozumiem i myślę, że mieszkańcy Kowar również tego nie rozumieją. Oni mnie pytają ciągle „Czy coś wiesz?“, a ja mogę powiedzieć jedynie „Nic nie wiem, bo Powiat się w to nie angażuje.”.

Starosta A. Konieczńska: Ale jeśli coś nie jest naszą kompetencją, to nie mamy po prostu narzędzi, żeby zrobić cokolwiek.

Radny J. Kotliński: Ale obiecaliśmy wsparcie.

Starosta A. Konieczńska: A co robi w tej sprawie Pani Burmistrz?

Przewodniczący Rady E. Kleśta: Proszę państwa, z całym szacunkiem, mamy prawo dopytywać się pewnych spraw i brać udział w dyskusji, jednak to, co powiedziała Pani Starosta dotyczy tego, że w pierwszej kolejności, gospodarzem na terenie Kowar jest Pani Burmistrz i ona ma obowiązek zgłoszenia działalności przestępczej. Z tytułu posiadanej wiedzy i nie zgłoszenia tego do odpowiedniego organu, jest nawet odpowiedzialność karna. Zatem to pytanie, czy Pani Burmistrz zgłosiła to, czy nie zgłosiła, jest zasadne. Druga sprawa – radny też ma rację, że my, jako organ, który nie ma styczności bezpośredniej, też możemy reagować, żeby uspokoić sytuację i dać sygnał do społeczności, że mimo, że Powiat nie ma tutaj kompetencji wprost, to jednak ten temat jest cały czas pod kontrolą ze strony Powiatu. Jeżeli Pani Burmistrz Kowar, tego nigdzie nie zgłosi, to dobrze byłoby, pani Starosto, zgłosić to do odpowiedniej instytucji.

Radny A. Walczak: Była przeprowadzona kontrola, są zalecenia pokontrolne, wyłapano tam nieprawidłowości i firma ma to wszystko poprawić i do tego czasu tam nie będzie jakichś takich działalności. Wszystkie dokumenty związane z tą kontrolą są u Pani Burmistrz w Kowarach. Nam ich nie przesyłają, bo nie jesteśmy stroną, a Pani Dyrektor z Ochrony Środowiska dowiedziała się o tym „swoimi kanałami”.

Ad.9.

Sprawozdanie Przewodniczącego Rady i Przewodniczących Komisji z działalności międzysesyjnej.

Przewodniczący Rady poinformował: W okresie międzysesyjnym zajmowałem się głównie sprawami bieżącymi związanymi z organizacją dzisiejszej Sesji. Wraz z Panią Starostą uczestniczyłem również w Dniu Strażaka i tam mieliśmy przyjemność przekazać Panu Komendantowi PSP w Jeleniej Górze, przechodzącemu na emeryturę, podziękowania ze strony władz Powiatu i symboliczny upominek z tytułu zakończenia kariery zawodowej.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej W. Bąk oznajmiła, że Komisja miała jedno spotkanie, na którym radni przygotowywali się do dzisiejszej Sesji oraz przedstawiali i przyjmowali projekt wniosku o absolutorium dla Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego. Podjęli również decyzję o konieczności zmiany w planie pracy Komisji na 2017 rok, z uwagi na skargi, które wpłynęły do Biura Rady Powiatu i konieczność ich wyjaśnienia.

Wiceprzewodniczący Komisji Spraw Społecznych B. Kamiński powiedział, że Komisja odbyła jedno posiedzenie poświęcone problematyce aktualnej Sesji.

Przewodniczący Komisji Budżetowej, Finansów i Majątku Powiatu B. Chodak poinformował, że Komisja odbyła jedno posiedzenie, na którym omawiała punkty dotyczące dzisiejszej Sesji.

Sekretarz Komisji Rozwoju i Promocji Powiatu J. Kotliński oznajmił, że Komisja odbyła jedno spotkanie, na którym omawiali tematy dzisiejszej Sesji.

Przewodniczący Rady E. Kleśta, wobec nieobecności Przewodniczącego doraźnej Komisji Statutowej, w zastępstwie za niego poinformował, że Komisja ta odbyła jedno posiedzenie, na którym radni zajmowali się pracą nad Statutem.

Ad.10.

Interpelacje i zapytania.

Brak zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.

Ad.11.

Oświadczenia radnych.

Głos zabrał członek Zarządu A. Walczak: W zeszłym tygodniu dostałem od Pani Starosty zaproszenie na Międzynarodowe Spotkania Samorządowe, które mają się odbyć we wrześniu we Włoszech. Opatrzona „proszę wziąć udział”, czyli niejako polecenie służbowe. Odmówiłem wyjazdu. Z planu finansowego, który na Zarządzie przedstawił Pan Dzierżba wynika, że będzie to skalkulowane, czyli ten wyjazd jest wzięty pod uwagę. Wobec tego to moje dzisiejsze wystąpienie na Sesji służy wyjaśnieniu całej sprawy. Jako członek Zarządu wiem w jakiej kondycji jest Powiat i jak mają się finanse Powiatu i uważam, że na takie wyjazdy my nie mamy pieniędzy, są ważniejsze sprawy. Druga sprawa związana z tym wyjazdem – jest to bardzo droga impreza; policzyłem sobie ile by ona kosztowała i jest to prawie w granicach 4 tys. zł. Jestem tym radnym, który protestował przeciwko dodatkowym wydatkom na różnego rodzaju wyjazdy i imprezy, a teraz niemoralnym by było, gdybym sam korzystał z takiego wyjazdu. Na koniec ostatnia sprawa – przeczytam Państwu, jaki jest program tego spotkania. To jest właściwie taki wyjazd turystyczny, bo w programie jest m. in. pływanie motorówką po jeziorze, wizyty w winiarniach i degustacja win, wyjazdy kolejką na szczyt Monto Bago, zwiedzanie Verony – to są główne punkty tego wyjazdu. Wiem również, że tego typu firmy wysyłają do samorządów takie oferty licząc na to, że samorządowcy wezmą w tym udział. Samorządowcy prześwietlają te zaproszenia i trzeba w jakiś sposób uatrakcyjnić te wyjazdy. Na początku kadencji takie spotkania samorządowe były na terenie kraju, teraz muszą się odbyć za granicą, żeby ktoś chciał na nie jechać. Ja w tym nie wezmę udziału.

Radny J. Pokój: Proszę Państwa, każdy wyjazd można kwestionować w tę, czy w drugą stronę. Jeśli ktoś się nie zgadza, to nie musi demonstrować tej swojej niezgody – to jest pierwsza rzecz. Druga sprawa – jeżeli są zaproszenia samorządowe, a myślę, że Powiat jest ważnym ogniwem samorządu, to naprawdę należy to rozpatrywać dość poważnie, czy się ma te pieniądze, czy nie. Często takie wyjazdy, jak większość wyjazdów, dają kontakty i możliwości. Nie jedzie się na taka konferencję tylko po to, żeby przejechać się motorówką, czy wjechać wyciągiem na jakiś tam szczyt; tam też pewnie jest jakiś program, który mógłby nam pomóc w kontaktach europejskich, bo tylko poprzez kontakty takie rzeczy się dzieją, a nie poprzez to, że siedzimy i piszemy pisma. Tylko interpersonalne spotkania i rozmowy

budują więź. Ja myślę, że to są tego typu potrzeby, których nie powinniśmy w żaden sposób ograniczać. Ja rozumiem tutaj Pana członka Zarządu, że bulwersuje go, że trzeba wydać pieniądze; nie chce jechać, to nie. Nie wiem, czy nie powinniśmy się zastanowić nad jakimś zastępstwem, jeżeli to jest ważna konferencja i nie rozważyć, żeby ktoś inny pojechał.

Starosta A. Koniecznyńska: ja chciałam tylko powiedzieć, że to zaproszenie przyszło, jakby w odpowiedzi na prośbę Pana członka Zarządu, którą wyraził na posiedzeniu Zarządu, że chciał dostać ode mnie takie skierowanie na wyjazd. Dlatego tak skierowałam. Natomiast faktycznie, te spotkania międzynarodowe, mówiąc bardzo poważnie to, co powiedział Pan radny Pokój – my jesteśmy Powiatem turystycznym... Wczoraj przyjechali do nas Niemcy z Powiatu Bamberg i pomimo tego, że ani nie są to radni Powiatu, ani osoby w jakikolwiek sposób związane bezpośrednio ze współpracą partnerską, pojechałam do Karpacza ich przywitać, dlatego, że to jest ważne... Ważne jest, aby nasz samorząd funkcjonował na wiedzy, wyobraźni, ale również na żywo u gości z Polski i z zagranicy. Temu służą również te spotkania – do nawiązywania kontaktów, popularyzacji naszego regionu. Przyznam, że faktycznie myślałam, że Pan Andrzej, biorąc udział w takim spotkaniu spowoduje, że nasz Powiat zaistnieje na firmamencie samorządu europejskiego. Traktuję tego typu wyjazdy naprawdę bardzo poważnie.

Radny A. Walczak: Chciałem odpowiedzieć Panu radnemu Pokojowi, że ja mówiłem, że chciałem tą sprawę załatwić i odmówiłem na Zarządzie, ale widzę z pisma Dyrektora Dzierżby że jest to skalkulowany wyjazd, wobec tego musiałem wystąpić tutaj na Radzie w „oświadczeniach”, nie dlatego, że chcę się pochwalić czymś, czy coś takiego. Natomiast jeśli chodzi o Panią Starostę – ja jestem przerażony faktem, że Pani Starosta kompletnie nie łąpie żartów. Ja zaraz Państwu powiem, jak to było. Mieliśmy na Zarządzie sprawę związaną z innym wyjazdem Pani Starosty do Włoch na jakieś tam „kung fu”, czy coś takiego i my nie specjalnie chcieliśmy się na to zgodzić i powiedziałem, że jak to jest, że ja od Pani Starosty dostaję różne prośby o wzięcie udziału w różnych imprezach, to są to jakieś takie... I zażartowałem, że chciałbym chociaż raz dostać jakieś inne zaproszenie, z którego zawsze Pani Starosta korzysta. Akurat się złożyło, że za dwa dni takie zaproszenie przyszło.

Wicestarosta P. Kwiatkowski: W nawiązaniu do głosów o światowym życiu samorządowców, to chciałbym rzecz sprowadzić trochę na ziemię, gdyż najpierw powinniśmy się nauczyć pisać określone wnioski, ażeby pozyskiwać te środki, które są na tym rynku wsparcia. Między innymi dowodem na tą tezę jest to, że wniosek dotyczący mostu w Siedlęcinie, który był opracowywany poza Starostwem, wręcz w kategoriach tajnych, miał tyle wad i błędów, że przegrał rywalizację gdzieś w Ołomuńcu, czy w innym miejscu. Jeżeli nawet na pewnym etapie nie wiadziiano, czy pisać €, czy zł, to przestańmy się czarować, e światowe życie nad Lago Maggiore nauczy nas określonej praktyki tam, gdzie ona być powinna.

Starosta A. Koniecznyńska: Ja tylko bym prosiła, Panie Pawle, żeby Pan nie wygłaszał rzeczy niezgodnych z prawdą. Odrzucenie naszego wniosku nie wynikało z błędów. Z naszej strony projekt był przygotowany, wyjaśnienia, o które nas proszono, zostały należycie przygotowane i w odpowiednim czasie wysłane. Dołożyliśmy pełnej staranności. Z racji tego, że tych wniosków było bardzo dużo na kwotę znacznie przewyższającą dostępne środki, nasz projekt został odrzucony, a nie dlatego, że w jakikolwiek sposób uchybiliśmy wykonanie wniosku. Proszę tak nie mówić, bo to świadczy o pracownikach urzędu, że nie potrafią pracować. Ja nie mówię, że wszystko jest idealnie, bo pewne błędy mogą się zdarzyć, jak się pracuje, ale proszę nie mówić o tym, że źle przygotowujemy wnioski.

Wicestarosta P. Kwiatkowski: Ten wniosek został przygotowany poza Starostwem i wiedzę, że w kreślonych miejscach został źle skonstruowany, mam od Dyrektora Krzysztofa Sobały.

Ja nie uczestniczyłem bezpośrednio w tym przedsięwzięciu, Dyrektor jest drogowcem, to wszystko było poza nami.

Starosta A. Koniecznyńska: Przypomnę tylko, że pracujemy w urzędzie i opieramy się na dokumentach, a nie na wiedzy pozyskanej.

Ad.12.

Sprawy różne.

Głos zabrała Starosta A. Koniecznyńska: Chciałam tylko Państwa poinformować, że został wyłoniony Radca Prawny do obsługi Rady Powiatu Jeleniogórskiego. Jest to Pani Beata Siemaszkiewicz. Myślę, że będziecie Państwo zadowoleni, bowiem Pani Siemaszkiewicz prowadzi Kancelarię Radcy Prawnego, ale również przez wiele lat doradza w samorządach i Starostwach, więc myślę, że będzie miała potrzebną wiedzę.

Wobec braku innych zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i poinformował, że kolejna Sesja przewidywana jest na dzień 29 czerwca 2017 r. (czwartek) oraz, że do Rady Powiatu wpłynęły następujące pisma:

- odpowiedź Zarządu Powiatu z dnia 09.05 na interpelację Radnego Rafała Mazura w sprawie podjęcia działań w ramach naprawy drogi powiatowej Pakoszów-Piastów;
- odpowiedź Zarządu Powiatu z dnia 09.05 na interpelację Radnego Bogusława Chodaka w sprawie stanu zabiegów zmierzających do remontu mostu na rzece Bóbr w Siedlęcinie;
- pismo z Urzędu Gminy Mysłakowice z dnia 25.04.2017 r. dot. stanu technicznego drogi powiatowej nr 2742 D w Mysłakowicach;
- pismo odpowiedzi od Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego do Wójta Gminy Podgórzyn Mirosława Kalaty z dnia 11.05.2017 r.;
- pisma odpowiedzi od Zarządu Powiatu Jeleniogórskiego do Wójta Gminy Podgórzyn Mirosława Kalaty z dnia 16.05.2017 r. w sprawie dofinansowania przebudowy drogi powiatowej 2758D – I etap oraz w sprawie wypełnienia przez Gminę Podgórzyn zapisów Porozumienia z dnia 19 maja 2015 r. zawartego przez Gminę Podgórzyn i Powiat Jeleniogórski;
- pismo wydawnictwa „KARKONOSZE REISENGEBIRGE” z prośbą o umożliwienie zaprezentowania Radnym magazynu;
- pismo w sprawie zatrudnienia Radcy Prawnego dla Rady Powiatu Jeleniogórskiego.
- skarga Pana Mariusza Knulla - Wiceprezesa MLKS "Sokół" Lubin (skierowana do Starosty Jeleniogórskiego, która przekazała ją do Rady Powiatu);
- prośba o interwencję dotyczącą zarządzania Domem Dziecka w Szklarskiej Porębie.

Przewodniczący Rady E. Kleśta dodał: Co do sprawy wyboru Radcy Prawnego – przekazałem Państwu notatkę z rozeznania cenowego w zakresie obsługi Rady Powiatu. Jak mieli Państwo okazję zwrócić uwagę, jedynym kryterium, które limitowało podmioty, które mogły złożyć oferty, był okres pracy na rzecz obsługi Samorządu Powiatowego (okres 5 lat). Nie było innych zastrzeżeń. Nie ukrywam – chociaż to jest tylko moja opinia – że duże wątpliwości budzi we mnie wykluczenie z postępowania najtańszego oferenta. Przesłanka, która nie była zapisana w warunkach składania ofert nie jest przesłanką do wykluczenia tego podmiotu. To, że ktoś reprezentował kogoś innego przeciwko Starostwu, nie jest jeszcze przesłanką do tego, żeby stwierdzić brak bezstronności. Rozmawiałem wstępnie z naszym poprzednim Radcą Prawnym – Panem Olafem Pelzerem – i on mi powiedział, że trzymając się tej konwencji, to jego oferta też powinna być odrzucona, bo też de facto występował przeciwko Zarządowi Powiatu, broniąc stanowiska Rady Powiatu w zakresie absolutorium. Zatem myślę, Pani Starosto, że dobrze by było pochylić się nad tym uzasadnieniem, bo z tego mogą się rodzić

takie sytuacje, które będą powodowały pewne komplikacje. Wykluczenie kogoś z postępowania, a w szczególności kogoś, kto ma najtańszą ofertę, zawsze będzie budziło wątpliwości, bo tu trzeba mieć na uwadze również stronę finansową. Przyjmując najtańszą ofertę, która spełnia wymogi formalne, dbamy o interes finansowy Powiatu. Przyjmując droższą ofertę, trzeba mieć mocne uzasadnienie takie, które spowoduje wykluczenie tańszej oferty. Jak czyta się to uzasadnienie, to myślę, że te wątpliwości się pojawiają. Ja apeluję do Pani Starosty... Mam nadzieję, że umowa nie została jeszcze podpisana. Apeluję również do Zarządu, bo Zarząd odpowiada za tę sprawę finansową, o to, żeby jeszcze raz przeanalizować kwestię wykluczenia tego oferenta. Tak jak powiedziałem, uzasadnienie tego wykluczenia jest bardzo wątpliwe. Tyle z mojej strony, pozostawiam Państwa z tą sytuacją do przemyślenia. Chciałbym podziękować za dzisiejsze obrady.

Starosta A. Konieczńska zapytała: Mamy odpowiedzieć na piśmie?

Przewodniczący Rady E. Kleśta odpowiedział: Nie, ja tylko przedstawiłem swoje stanowisko. Bardzo proszę, abyśmy się do tego odnieśli. Dziękuję jeszcze raz za przybycie na obrady.

Ad.13.

Przewodniczący Rady Powiatu Eugeniusz Kleśta zamknął XXXII Sesję Rady Powiatu Jeleniogórskiego o godzinie 11⁵⁰.

Przewodniczący Rady

Eugeniusz Kleśta

Protokołowała:
Karolina Dąbrowska